

# Z Życia Polesia

Polesie  
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA

Egzemplarz bezpłatny KWIECIEŃ - CZERWIEC 2018

ISSN 2081-9137

Nakład: 3000 egz. **Numer 30**



UŚCIMÓW

**Cyczów / Ludwin / Łączna / Puchaczów / Sosnowica / Spiczyn / Urszulin / Uścimów / Wierzbica**



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.  
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Działania 19 Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Poddziałanie 19.4  
Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

## Spis treści

### Fundusze unijne pozyskane za pośrednictwem Stowarzyszenia LGD Polesie

|                                                                                        |   |
|----------------------------------------------------------------------------------------|---|
| Jeziora z dodatkowymi atrakcjami                                                       | 3 |
| Gmina Sosnowica                                                                        | 4 |
| „Przy Gościńcu”                                                                        | 5 |
| Oferta usługowa z dziedziny turystyki                                                  | 6 |
| Poprawa dostępności Gminnej Biblioteki Publicznej w Cycowie dla osób niepełnosprawnych | 7 |
| Nasz mały Jubileusz                                                                    | 7 |

### Kącik historyczny

|                                         |   |
|-----------------------------------------|---|
| 90 lat w służbie innym - OSP Wereszczyn | 8 |
|-----------------------------------------|---|

### Gmina Puchaczów

|                                                                                                                             |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Wystawa z okazji 100-lecia Niepodległości Polski „Pojechaliśmy dla Niepodległej” - II Rowerowy Rajd Gminy Puchaczów za nami | 10 |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|

### Gmina Urszulin

|                              |    |
|------------------------------|----|
| Piknik rodzinny w Urszulinie | 11 |
| Wycieczka po gminie Hańsk    | 12 |

### Gmina Ludwin

|                           |    |
|---------------------------|----|
| Wieczór Retro w Zezulinie | 12 |
|---------------------------|----|

### Gmina Sosnowica

|                                                                                                   |    |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------|----|
| Jubileusz 10-lecia nadania Gminnej Bibliotece Publicznej w Sosnowicy imienia Krystyny Krahelskiej | 13 |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------|----|

### Gmina Wierzbica

|                          |    |
|--------------------------|----|
| Gmina na 6 Dzień Dziecka | 14 |
|--------------------------|----|

### Gmina Łęczna

|                                                                              |    |
|------------------------------------------------------------------------------|----|
| Spotkanie z poezją patriotyczną Dzień Strażaka Rewitalizacja Parku Podzamcze | 15 |
|------------------------------------------------------------------------------|----|

### Gmina Spiczyn

|                                                          |    |
|----------------------------------------------------------|----|
| Majówka w Zawieprzycach                                  | 16 |
| W stronę radosnego patriotyzmu                           | 17 |
| Wieczór Retro - Jubileusz Stowarzyszenia Oświatowego CJZ | 18 |

|                 |    |
|-----------------|----|
| Kącik literacki | 19 |
|-----------------|----|

|                 |    |
|-----------------|----|
| Kącik kulinarny | 20 |
|-----------------|----|

## Redakcja Kwartalnika:



Małgorzata Leszczyńska



Ewelina Stopa



Michał Woźniak

## Autorzy tekstów:



Karolina Dawidek



Jolanta Mackiewicz



Antonina Gajos



Adam Panasiuk



Dominik Guz



Leszek Włodarski



Monika Kędzierska

Jadwiga Ćwirko  
Marek Chudzik  
Szymon Dejko  
Aleksandra Kimkiewicz  
Maria Kozłowska  
Barbara Łuczyńska  
Aleksandra Ukalska  
Karolina Świeczak  
Katarzyna Tkaczyk

### Siedziba redakcji:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”  
ul. Nowa 1, 21-070 Cyców

tel./fax: 82 567 76 75; 603 311 699; 605 080 699

e-mail: [biuro@lgdpolesie.pl](mailto:biuro@lgdpolesie.pl) adres [www: www.lgdpolesie.pl](http://www.lgdpolesie.pl)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść przesłanych artykułów i źródła pochodzenia zdjęć.

**KOMBIGRAF**

**Druk:** Kombigraf  
ul. Obrońców Pokoju 5/80  
21-010 Łęczna





## FUNDUSZE UNIJNE POZYSKANE ZA POŚREDNICTWEM STOWARZYSZENIA LGD POLESIE

### Jeziora z dodatkowymi atrakcjami

Gmina Ludwin jest niezwykle interesującym regionem województwa lubelskiego. Lasy, jeziora, bogactwo naturalne i kulturowe, a także gościnność przyciągają co roku turystów z całego kraju. Z myślą o przyjeźdźnych oraz stałych mieszkańcach władze samorządowe postanowiły zagospodarować tereny atrakcyjnie turystycznie, aby dodać im funkcjonalności i dodatkowo zachęcały do aktywnego i przyjemnego spędzania czasu nad wodą.

W marcu ubiegłego roku LGD Polesie ogłosiło nabór wniosków dla poddziałania 3.3.1. Budowa i rozbudowa infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej. Dla Gminy Ludwin była to doskonała okazja aby przystąpić do właściwego przygotowania wniosku, który w konsekwencji zaowocuje nowo powstałą infrastrukturą turystyczno-rekreacyjną nad jeziorami na terenie Gminy. Dzięki odpowiednim szkoleniom oraz doradztwu jakie Gmina uzyskała od LGD „Polesie” bez większych problemów w listopadzie ubiegłego roku podpisano umowę o przyznanie pomocy na kwotę 98 350,00 zł pomiędzy Urzędem Marszałkowskim i Ochotniczą Strażą

czy dwie plaże nad jeziorem. Zbudowany pomost spełnia doskonale swoją funkcję, jest w swoim rodzaju promenadą, z której można podziwiać faunę i florę nad jeziorem oraz który pozwolił na uwydatnienie uroków mniejszej plaży, która kiedyś nie była tak chętnie odwiedzana przez turystów z uwagi na złe dojście do niej. Ponadto na plaży zamontowano elementy małej architektury tj. ławki i kosze. Plaża nabrała dodatkowego uroku i charakteru bez ingerencji w środowisko, została dostosowana do potrzeb wypoczywających osób. Miesiąc maj, a w nim długie weekendy oraz wysokie temperatury spowodowały napływ turystów w rejon tej pięknej plaży. To doskonale pokazuje jak trafna była ta inwestycja, turyści są bardzo zadowoleni z efektów prac.

W miejscowości Rogóźno przy jeziorze Łukcze również zbudowano infrastrukturę która będzie wychodziła naprzeciw potrzebom turystów i mieszkańcom wypoczywającym na plaży. Stworzono miejsce przeznaczone do zorganizowania pikniku, spotkań w rodzinnym gronie, z przyjaciółmi. Zamontowano dwa ławostoły ławki oraz kosz na śmieci.



Pożarną w Kaniwoli, która złożyła wniosek pn. „Budowa infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej w miejscowościach Rozplucie Pierwsze, Uciekajka, Rogóźno” w ramach PROW 2014-2020. Po wyłonieniu wykonawcy rozpoczęto prace wdrażające projekt w życie.

Pracę rozpoczęto od zamontowania plac zabaw w miejscowości Uciekajka. Była to długo wyczekiwana inwestycja przez społeczność lokalną. Osiedlanie się młodych małżeństw z dziećmi na terenach tej urokliwej miejscowości pobudziło pobyt na stworzenie miejsca, w którym zarówno ich dzieci jak i dzieci turystów, którzy mają w tej miejscowości domki rekreacyjne miały zapewnioną atrakcję i dostosowaną infrastrukturę do ich potrzeb. Dzięki temu miejscowość stała się jeszcze atrakcyjniejsza, a nowy obiekt z pewnością umili czas każdemu dziecku.

W miejscowości Rozplucie Pierwsze nad jeziorem Piaseczno utworzono nową infrastrukturę turystyczno-rekreacyjną. Z uwagi na duże grono rodzin z dziećmi, które w sezonie co roku odwiedzają to piękne miejsce, zamontowano plac zabaw. Teraz oprócz kąpeli w jeziorze oraz budowy zamków na plaży, dzieci mają dodatkową atrakcję. Kolejnym obiektem który udało się utworzyć na plaży jest siłownia, która pełni funkcję ścieżki zdrowia. Zamontowano w niej 7 urządzeń które pozwalają na wykonywanie ćwiczeń w pięknej scenarii jeziora Piaseczno. Pomiedzy ścieżką zdrowia, a placem zabaw utworzono boisko do piłki plażowej, aby wypoczywający mogli spędzić aktywnie czas jeziorem Piaseczno. Bardzo ważnym elementem całej inwestycji było utworzenie pomostu, który łą-

Cel, którym kierował się wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros był jeden – stworzyć nowy wizerunek, wykształtować miejsca, które będą mogły zaspokajać potrzeby mieszkańców i turystów. Dlatego wychodząc naprzeciw oczekiwaniom u progu sezonu letniego zainwestowano w infrastrukturę turystyczno-rekreacyjną. – Jesteśmy zadowoleni, że nasza gmina tak licznie odwiedzana jest przez turystów, którzy chcą korzystać z uroków wyjątkowej przyrody oraz aktywnie wypoczywać nad wodą – mówi wójt Andrzej Chabros. – Chcemy przybliżyć ludziom różne formy spędzania wolnego czasu na naszym terenie i wzbogacać swoją ofertę. Mamy nadzieję, że zbudowane elementy infrastruktury będą właściwie wykorzystywane i służyły przez długie lata. Bardzo się cieszę, że w końcu mogliśmy zagospodarować tereny wokół jezior. W dzisiejszych czasach niezwykle ważnym elementem i wyznacznikiem atrakcyjności danego regionu jest szereg usług towarzyszących, dlatego mamy nadzieję, że w kolejnych latach uda nam się uzyskać kolejne fundusze, które pozwolą na dalszą rozbudowę zaplecza turystycznego. Sukcesywnie będziemy się o to starali, aby mieszkańcy oraz przyjeżdżający goście spędzali czas w naszej gminie przyjemnie poprzez rozwój i dostosowywanie infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej do ich potrzeb.

Tekst: Aleksandra Klimkiewicz  
Zdjęcia Aleksandra Klimkiewicz, Mariusz Zakostowicz

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”, poddziałanie 19.4 „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



## Gmina Sosnowica - [www.sosnowica.pl](http://www.sosnowica.pl)

28.04.2017 r. Gmina Sosnowica podpisała umowę o przyznaniu pomocy Nr 00066-6935-UM0310341/17 w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” objętego Programem w zakresie „Budowa lub przebudowa ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej lub rekreacyjnej, lub kulturalnej pn. „Przebudowa świetlicy wiejskiej w miejscowości Lejno”.

Wniosek o dofinansowanie został złożony 22 listopada 2016 roku do Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania „Polesie” w Cycowie. Wykonana operacja wpisała się w sposób bezpośredni w Cel szczegółowy 3.3 Rozwój infrastruktury użyteczności publicznej na terenie LGD „Polesie” oraz w Cel ogólny 3 „Wzrost atrakcyjności obszaru LGD „Polesie przedsięwzięcia 3.3.2 „Poprawa jakości infrastruktury kultury”.

Remont świetlicy wiejskiej mieszczącej się w miejscowości Lejno na działce nr 213 miał za zadanie poprawę funkcjonowania tego miejsca w celu udostępniania infrastruktury kultury lokalnej społeczności oraz turystom co wpłynie m.in. na rozwój funkcji rekreacyjnej obszaru LSR „Polesie”. W ramach powyższego przedsięwzięcia został wykonany remont świetlicy polegający na wymianie pokrycia dachowego z płyt azbestowo-cementowych na blachę trapezową. Ponadto część pomieszczeń została zaadaptowanych na pomieszczenia sanitarne z wykonaniem instalacji i montażem zbiornika bezodpływowego. Dodatkowo budynek został ocieplony i wzbogacony o podjazd dla osób niepełnosprawnych.

Całkowity koszt realizacji powyższego zadania to 121 061,70 zł z czego koszty kwalifikowalne to 99 452,45 zł, a wysokość dofinansowania 63 281,00 zł (co stanowi 63,63 % poniesionych kosztów kwalifikowalnych).

Inwestycję zakończono 17.10.2017 r.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

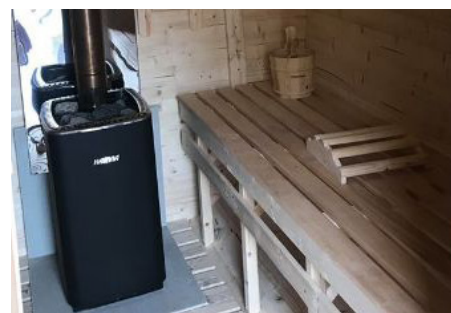
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”, poddziałanie 19.4 „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.





## „Przy Gościńcu”

Turyści wciąż poszukują idealnego miejsca do wypoczynku, choć szczęście i luksus to pojęcia przecież względne. Zmęczeni codziennym życiem, pracą, stresem, oczekiwaniami i zawrotnym tempem, uciekają od modnych, hałaśliwych i zatłoczonych miejscowości, hoteli i ośrodków, wypatrując spokoju, niczym niezmąconej ciszy, przestrzeni, świeżego oddechu i zapachu, zdrowego jedzenia oraz serdecznych ludzi, po prostu kameralnego wypoczynku. Gdzie mogą to znaleźć? W gminie Ludwin, gospodarstwie agroturystycznym „Przy Gościńcu” w Grądach!



Łeczność, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Założenia projektu okazały się strzałem w dziesiątkę. Pomysł został zaakceptowany i pozytywnie oceniony. Na realizację właścicielka otrzymała 70 tys. zł. Dzięki temu unowocześniła swoje gospodarstwo agroturystyczne, kupując wysokiej klasy sprzęt kuchenny m.in: lodówki, zmywarkę, filtr do wody, kuchenkę gazową, meble kuchenne, stoły i krzesła, urządzenie wielofunkcyjne Thermomix oraz saunę ogrodową, piękną i estetyczną, w sam raz na działkę z kwiatami i drzewami owocowymi. – Jestem bardzo zadowolona i dumna ze zrealizowa-

Popularność agroturystyki stale rośnie, ale wraz nią musi też wzrastać poziom i konkurencyjność gospodarstw – jakość usług, atrakcyjność oferty, proponowana rozrywka, innowacyjność, specyfika i charakter. Doskonale zdaje sobie z tego sprawę prowadząca domostwo „Przy Gościńcu” Anna Czarnecka. – Od najmłodszych lat pasjonowała mnie turystyka i chciałam założyć własną, dobrze prosperującą firmę – mówi. – No i udało się. Jestem przykładem na to, że jeśli ma się marzenia, to można je wcielić w życie, trzeba tylko tego bardzo chcieć. Nasze atrakcyjne położenie na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim – na leżącej na uboczu wsi, wśród lasów, łąk, pól i jezior – samo podsuwało pewne pomysły i rozwiązania. Widząc ilość odwiedzających nas turystów, rozglądających się za różną formą wypoczynku, zdecydowałam się wykorzystać posiadane gospodarstwo, zabudowania, ogród i otworzyłam agroturystykę. Zakładałam ją dla siebie i dla swoich córek. Na brak gości nigdy nie mogłam narzekać. Widziałam jednak, że nie mogę stać w miejscu i zadowalać się tym co jest tu i teraz. Chcąc spełniać oczekiwania i potrzeby odwiedzających, musiałam rozwijać się, urozmaicać im pobyt, wzbogacać swoją ofertę, a co za tym idzie – posiadaną infrastrukturę, bazę noclegową, rekreacyjną i gastronomiczną. Dlatego, nie posiadając odpowiednich środków, postanowiłam napisać wniosek i sięgnąć po fundusze unijne – wyjaśnia. Wniosek został złożony do Lokalnej Grupy Działania „Polesie”, w ramach Poddziałania 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez spo-

nego wniosku – przyznaje Anna Czarnecka. – Gospodarstwo w znacznym stopniu zyskało na atrakcyjności. Dzięki saunie moi goście mogą mile spędzać czas, odpoczywając i relaksując się w komfortowych warunkach oraz wspólnie przygotowywać posiłki w wyposażonej kuchni. Gorąco zachęcam do odwiedzin, drzwi „Przy Gościńcu” w Grądach zawsze są szeroko otwarte – zaprasza pani Ania.

Tekst: Katarzyna Tkaczyk



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”, poddziałanie 19.4 „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



## OFERTA USŁUGOWA Z DZIEDZINY TURYSTYKI

Firma Joanna Dejko Studium Doskonalenia Zdolności Poznawczych z siedzibą w Stoczku jest w trakcie realizacji projektu pn. „**Najnowsze technologie na terenie LGD Polesie – współpraca, rozwój, synergia**”, w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020.

Rozszerzamy swoją ofertę o nowe usługi dla zorganizowanych grup, dzieci, młodzieży i turystów indywidualnych, o interaktywne zajęcia fotograficzne (safari po historycznych miejscach związanych z obszarem LGD Polesie oraz czasami Jana III Sobieskiego), które będą angażować uczestników w poznanie uroków piękna przyrody poprzez organizację wyjazdów plenerowych połączonych z nauką fotografowania oraz kosztowania kuchni regionalnej. Zgromadzony materiał zdjęciowo – filmowy zostanie poddany obróbce indywidualnie przez każdego uczestnika w siedzibie SDZP na sprzęcie audiowizualnym i multimedialnym, dzięki czemu każdy z uczestników otrzyma nagranie obrazujące finalny efekt swojej pracy.

Udostępniona jest również usługa polegająca na wytwarzaniu i produkcji pamiątek multimedialnych takich jak: pocztówki, znaczki, plakaty, emblematy itd. Udział w zajęciach pozwoli na nowo odkryć historię oraz miejsca atrakcyjne turystycznie na terenie obszaru LGD Polesie.

Działamy na rynku od 1997 r. Głównymi zadaniami naszej firmy jest organizacja szkoleń, konferencji, eventów, sesji ślubnych i plenerowych. Ponadto zajmujemy się poradnictwem psychologicznym i doradztwem zawodowym. Zadaniem firmy jest zyskanie zaufania klientów oraz spełnienie wymagań dotyczących zamawianej usługi. Kładziemy duży nacisk na odpowiednie wyszkolenie personelu. Jako prężnie rozwijające się przedsiębiorstwo mamy świadomość, że nasz personel jest nie tylko naszą wizytówką ale również stabilnym fundamentem firmy. Idąc z duchem czasu oraz z wzrostem zapotrzebowania na coraz to nowe usługi rozszerzamy wachlarz naszej oferty o działalność turystyczną. Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty.

Opracował - Szymon Dejko



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”, poddziałanie 19.4 „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.





## Poprawa dostępności Gminnej Biblioteki Publicznej w Cycowie dla osób niepełnosprawnych.

Gmina Cyców zrealizowała projekt pn. „Roboty budowlane wraz z montażem podnośnika platformowego na potrzeby budynku komunalnego, w którym mieści się Gminna Biblioteka Publiczna w Cycowie” mający na celu poprawę dostępności Gminnej Biblioteki Publicznej w Cycowie dla osób niepełnosprawnych poprzez wykonanie podnośnika platformowego współfinansowana była ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



### W ramach operacji wykonano:

1. montaż podnośnika platformowego oraz inne prace z tym związane
2. wymianę drzwi
3. wymianę balustrad schodowych
4. prace związane z uzupełnieniem powierzchni schodowej z noskami
5. poszerzenie furtki
6. prace w zakresie utwardzenia terenu kostką brukową

**Wartość całkowita projektu wyniosła 82 395,00 zł, przy czym dofinansowanie: 49 650,17 zł.**

Tekst: Karolina Świeczak  
Zdjęcia: Tomasz Cybulski

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”, poddziałanie 19.4 „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

## Nasz mały Jubileusz

Stowarzyszenie LGD „Polesie” w 2018 r. obchodzi 10-lecie swojego powstania.

Na okres jesienno-zimowy zaplanowaliśmy szereg różnych działań, którymi zechcemy przybliżyć historię naszej działalności. Zachęcamy wszystkich naszych czytelników do śledzenia strony internetowej, na której to na bieżąco będziemy zamieszczać informacje o planowanych inicjatywach wraz z zaproszeniem do współuczestnictwa w świętowaniu tego skromnego aczkolwiek ważnego dla naszej grupy jubileuszu. Pierwsze zaproszenie pojawi się już w sierpniu.

Biuro i Zarząd LGD „Polesie”

# Kącik Historyczny

## 90 lat w służbie innym – OSP Wereszczyn

Wereszczyn to miejscowość o niezwyklej i dumnej historii, lecz ostatnie dziesięciolecia pokazują, że wieś przechodzi nieustanny - charakterystyczny dla wielu miejscowości w tej części Polski - proces wyludniania się. Jedną z ostatnich instytucji tu funkcjonujących jest Ochotnicza Straż Pożarna, której w tym roku przypada 90. rocznica powstania. Przygotowaniu tej uroczystości przez miejscowych druhów towarzyszyła zatem wyjątkowa atmosfera. Odznaczenie zasłużonych i wspólne spotkanie przy grochówce stało się doskonałą okazją do przypomnienia wszystkim jednego z wycinków bogatej historii wsi, której inni mogą tylko pozazdrościć.

Jednostka powstała w lutym 1928 r. w wyniku starań miejscowego proboszcza Piotra Zarycha oraz Juliana Puchlerza, Czesława Marcinkowskiego, Konstantego Wołosiuksa, Jana Olszewskiego i Czesława Gąsiora. Prezesem został P. Zarych, a komendantem – J. Puchlerz. Przed wybuchem wojny prezesem był Stanisław Arasimowicz, a sekretarzem – Wacław Wojtaluk z Andrzejowa. Jednostkę zarejestrowano w formie stowarzyszenia 29 grudnia 1928 r. Zamiysł utworzenia straży pojawił się kilka lat wcześniej, ale realizację odkładano ze względów finansowych. Być może bodźcem do jej utworzenia był pożar z grudnia 1926 r. u Andrzeja Gajewskiego. Ze stodoły żywcem spłonęły mu 2 konie, krowa, 4 cielaki i 2 świnię.

Początkowo strażacy dysponowali ręczną „sikawką” zakupioną w 1928 r. z funduszy własnych, a rok później dokupili wóz bojowy konny, 2 beczkowozy i węże. W tym samym roku z Okręgowego Związku Straży Pożarnych RP we Włodawie otrzymali 10 pasów bojowych, 10 hełmów i 4 toporki. Obok domu ludowego wykonali tymczasową remizę drewnianą. Marzeniem była jednak remiza murowana, dlatego w celu zebrania funduszy na jej budowę prowadzono nawet kwesty uliczne – w maju 1935 r. w ten sposób uzbierano 14 zł. Do wybuchu wojny nie udało się jej jednak wybudować.

Z przyczyn oczywistych strażacy nie mogli rozwijać swojej działalności podczas II woj. św. Wznowili ją dopiero po jej zakończeniu. Funkcję naczelnika dalej sprawował Julian Puchlerz, jego z-cą został Stefan Szawuła, prezesem – Henryk Arasimowicz, skarbnikiem – Hieronim Jarzębski, sekretarzem – Stanisław Borys, a gospodarzem – Czesław Niewiadomski. W 1945 r., poza nimi, do OSP należało jeszcze 5 mężczyzn, jednak w przeciągu kolejnych 5 lat stan osobowy zwiększył się do 22. Według stanu z 1945 r. na wyposażeniu mieli: sikawkę ręczną, wóz pod sikawkę, 2 beczkowozy, 12 kasków, 4 toporki, ręczną syrenę alarmową, sygnałówek i 4 bosaki. Nowy wóz pod sikawkę wykonano w 1948 r., a 2 lata później KPSP przekazała motopompę Scamel. Wyposażenie przetrzymywano w drewnianej remizie strażackiej, pokrytej papą. Do akcji wyjeżdżano głównie na furmankach wyznaczonych gospodarzy – m.in. Tadeusza Pawłowskiego, Stefana Szawuły i Czesława Niewiadomskiego.

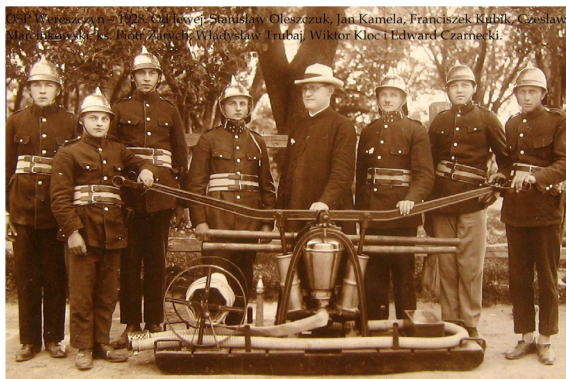
W latach 50. XX wieku prezesem został Czesław Gąsior i funkcję tę sprawował przez ponad 20 lat. *On należał do ORMO, więc mógł dużo załatwić, dlatego jego wybrano prezesem*<sup>1</sup> – wspominał Ryszard Wołosiuks. W 1948 r. funkcję naczelnika powierzono najpierw Stefanowi Szawule, by po krótkim czasie przekazać ją Ryszardowi Wołosiuksowi. *Puchlerz umarł, a ja byłem po wojsku, trochę wyszkolenia miałem, więc mi powierzono naczelnika*<sup>2</sup> – dodał Wołosiuks. Jego z-cą został Julian Szaruga, gospodarzem – Jan Łopag, a za obsługę i stan pojazdów odpowiadali Stefan Szawuła i Janusz Wawrzycki. S. Szawuła był też skarbnikiem. Według stanu z 1989 r.

naczelnikiem był w dalszym ciągu Wołosiuks (jedyne z OSP Wereszczyn odznaczone Złotym Znakiem Związku OSP RP), jego z-cą – Krzysztof Zuzański, mechanikiem, kierowcą i skarbnikiem – Tadeusz Szawuła, gospodarzem – Wiesław Klepacki (zastąpił Jana Marcyniuka), sekretarzem – Leszek Marciniak (zastąpił Jana Jabłońca), a prezesem Henryk Łepecki, który objął funkcję po Janie Wakule (ten z kolei zastąpił Włodzimierza Weremę). Jednostka liczyła wówczas 33 członków, ale w 1992 r., w wyniku weryfikacji, ubyło 13.

Położenie Wereszczyna na skraju gminy powodowało, że tutejsi ochotnicy wielokrotnie uczestniczyli w akcjach poza jej granicami. Do końca życia zapamiętam, jak ze stodoły Sochaczewskich w Karczunku wyciągałem z Bronkiem Klepackim spalone dziecko. Matka zostawiła je w stodole, bo na słońcu było gorąco, a sama poszła ogród graczyć. Wszystko się im tam spaliło, cały inwentarz, a gospodarz był w tym czasie w sklepie w Wereszczynie. Do akcji pojechalśmy końmi, bo samochodu jeszcze nie mieliśmy – opowiadał Ryszard Wołosiuks, dodając: A w Wereszczynie to często pożary były, ale kontrolowane. Jak ludzie zaczęli z pustaków i cegły stawiać nowe budynki, to zaczęli palić stare, drewniane i często kryte strzechą. Chodziło o ubezpieczenie. Czasami to 2-3 razy dziennie się wyjeżdżało. Gdy tylko burza przychodziła, to zaraz ogień się pojawiał, niby od pioruna. Tadeusz Szawuła wskazuje na inną przyczynę pożarów z tych lat: Gdy pojawiła się elektryczność, to zaczęli w oborach i stodołach lampy zakładać. Ale to była prowizorka, więc łatwo o pożar było. Wołosiuks wspominał, jak pojawiły się takie duże lampy „kwoki”. Nie tylko świeciły, ale też ogrzewały pisklęta,

małe prosiaki. U mnie raz od niej zapaliło się w chlewie i spaliło mi prosięta, tylko jedno ocalało. W pamięci Szawuły pozostaje też zdarzenie z Borysika: *To było w latach 90-tych. U Tomaszewskich zapaliła się stodoła, w której na zapole spał Skowronek. Udało się nam go uratować. Jeździliśmy też do Nadrybia, do palącego się domu. Był wtedy mróz ze 200C i wszystko nam marzło, ale również domowników uratowaliśmy. Problemem w tych czasach było znikające paliwo w naszym samochodzie i pompie. Często na akcjach okazywało się, że w zbiorniku nie było ani kropli paliwa, bo ktoś wcześniej spuścił*<sup>3</sup>.

Okres powojenny był szczególnie trudny dla prowadzenia działalności kulturalnej, zwłaszcza przy świętach religijnych. Władze państwowe próbowały odciągnąć strażaków-ochotników od kościoła, który towarzyszył w ich działalności od czasu założenia. W maju 1949 r. wereszczyńską parafię odwiedził bp siedlecki Ignacy Świrski. Jego wizyta zwróciła uwagę władz komunistycznych, którzy poddali biskupa szczegółowej obserwacji. Organizowali banderę Arasimowicz Kazimierz czł. PZPR, a w banderii brało udział około 100 osób, w straży pożarnej 16 osób. Banderia była ubrana na zielono tzn. że połowa była w uniformach wojskowych w pasach, czapkach z orzełkami, reszta zaś w bluzach zielonych. Ludności było około 400 osób. Witali go Trubaj Władysław oraz Sikorska nauczycielka z Wereszczyna, która mu wręczyła bukiet kwiatów, oraz dwie dziewczynki szkolne. W dniu 20 i 21 bm. lekcji nie było w ogóle dlatego, iż miejscowe nauczycielstwo brało udział w uroczystościach. Przemówienie biskupa było polityczne, gdyż powiedział: „ojciec święty wzywa nas do alarmu, abyśmy ruszyli w teren i wzywali was wszystkich do walki o utrzymanie religii, gdyż wróg chce wam wyrwać wiarę i pozamykać kościoły”<sup>4</sup> – pisał w sprawozdaniu starosta włodawski. Możliwość jawnego uczestnictwa w uroczystościach kościelnych pojawiła się dopiero po wydarzeniach z 1956 r. Uczestniczyliśmy w procesjach i adorowaliśmy Grób Pański. Czasami czepli się nas za to w powiecie,





ale straż jest ochotnicza, więc nic nie mogli nam zrobić<sup>5</sup> – opowiadał Ryszard Wołosiuł.

Organizując w domu ludowym zabawy wiejskie i uroczystości rodzinne strażacy potrafili zgromadzić znaczne środki finansowe. Pozwoliły one w 1959 r. na zakup pierwszego w gminie samochodu strażackiego Dodge. Jerzy Górnicki wspominał, jak wojsko wtedy pozbywało się starych samochodów i na województwo takich zakupiliśmy kilkadziesiąt. Pomyślałem sobie, że nieładnie by było, żeby moja straż takiego nie dostała. Wpłacili symboliczną kwotę i samochód dostali.<sup>6</sup> W 1970 r. sprzedano go, gdyż jednostka uzyskała auto Star 29 z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej, która przekazała też motopompę Leopolię. Strażacy aktywnie włączali się i wspierali finansowo wszelkie inicjatywy wiejskie. Pod koniec lat 60. przekazali 10.000 zł na budowę drogi Urszulini - Wereszczyn o nawierzchni asfaltowej. Na początku lat 80. uruchomiono kino w domu ludowym, a jej kierownikiem został Ryszard Wołosiuł, który wspominał: Sprzęt dostaliśmy z województwa. Za pierwszym razem pokazali nam jak to obsługiwać i już sami sobie radziliśmy. Wyświetlaliśmy filmy dwa razy w tygodniu, tj. w soboty i niedziele. Braliśmy symboliczne opłaty, ale dochody przekazywaliśmy do Chelma.<sup>7</sup>

Murowanej, jednopiętrowej remizy ochotnicy doczekali się w poł. lat 80. Prace budowlane rozpoczęły się w kwietniu 1985 r., a zakończyły się w lipcu następnego. Zbudowano ją w ramach czynu społecznego na 40-lecie PRL. Gospodarcze podejście ochotników pozwoliło zamknąć budowę w kwocie ok. 14 mln zł, choć kosztorys przewidywał wydatek ok. 34 mln. W pozyskaniu środków finansowych i materiałów budowlanych pomógł ponownie Jerzy Górnicki: Przyszli do mnie Szawuła, Jabłonec i Zuzaniuk. Zapytali się, czy bym nie pokierował budową strażnicy. Jak mi powiedzieli, że mają 57.000 zł to odpowiedziałem, że z takimi pieniędzmi to mogą na piwo tylko pójść. Zorganizowałem zebranie mieszkańców i wyraziłem chęć pomocy, ale pod warunkiem wpłacenia przez każdego mieszkańca po 250 zł oraz pracy przy budowie przez przynajmniej 3 dni. Kto nie mógł pracować musiał opłacić robotnika. Moją propozycję wszyscy przyjęli z entuzjazmem. Początkowo mieliśmy pustaki robić sami, więc zacząłem organizować materiał. Udałem się z prośbą o finansową pomoc do płk Ratajewskiego – Komendanta Wojewódzkiej Komendy SP w Chelmie, z którym wcześniej razem pracowałem. Przydzielił na budowę 1.000.000 zł, tak więc nie musieliśmy już robić pustaków i mogłem przystąpić do zebrania materiałów. Trudno było, bo wszystko reglamentowano, ale jakoś się udało. Zaczęliśmy budowę. Nie spodziewałem się, że ludzie będą tak ofiarni. Gdy zalewaliśmy fundamenty przyszła ulewa, ale nikt nie przerwał pracy. Koszule wykręcali z wody, ale pracowali, to było coś niesamowitego. Na koniec remizę ogrodziliśmy siatką. Najwięcej pracował Tadek Szawuła, od niego zawsze ktoś był. Heniek Łepecki zajmował się specjalistycznymi pracami, jak spawanie. Janek Jabłonec, to jego robota była, on to codziennie przychodził. Dyrektor Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego Henryk Arasimowicz zabezpieczył i przywiózł z Lublina wyposażenie, takie jak firanki, zastawy, stoliki, krzesła.<sup>8</sup> Remiza mieści 2 boksy garażowe, pomieszczenia biurowe i socjalne oraz dużą salę bankietową. Część pomieszczeń wynajęto dla urzędu pocztowego, a później na sklep, natomiast salę bankietową udostępniano na organizację prywatnych uroczystości, głównie wesel. Uzyskiwane w ten sposób pieniądze służyły, że przez wiele lat OSP z Wereszczyna była w gminie najbardziej zasobna w pieniądze. Uroczyste oddanie remizy do użytku nastąpiło w lipcu 1986 r., podczas gminnych dożynek. Poświęcono wówczas

sztandar, a wielu strażaków otrzymało odznaczenie, zaś jednostkę wyposażono w samochód bojowy Star 26P. Kilka lat później z Cynowa przekazano kolejny duży samochód Star 266.

Postępujące w nowym tysiącleciu wyludnienie Wereszczyna niekorzystnie wpływa na aktywność OSP, choć jeszcze w latach 90. notowała ona największą liczbą interwencji w gminie. Pomimo że od 1997 r. jest wpisana do KSRG, to jednak od dłuższego czasu notuje kilka interwencji rocznie. Zdarzają się jednak lata bardziej pracowite, jak chociażby 2008 r., w którym zanotowano 14 interwencji. Coraz częściej strażacy biorą udział w innych, niż gaszenie pożarów, akcjach ratowniczych. W czerwcu 2009 r. zmagali się z podtopieniami gospodarstw, gdyż ulewne deszcze i opady gradu zalały znaczną część



domów i budynków gospodarczych, jak też zniszczyły większość upraw. Tylko w tamtym roku zanotowano 24 interwencji. W sierpniu 2012 r. Wereszczyn nawiedziła nawałnica. Wszystko trwało nie więcej niż dziesięć minut, ale to było prawdziwe piekło. Wiało, lało, były pioruny. Jeden z nich trafił w transformator. Wszystkie lampy uliczne na moment się zaświeciły i wybuchły<sup>9</sup> – relacjonowała dla lokalnego tygodnika jedna z mieszanek. Wichura złamała wiele drzew, uszkodziła parę dachów i kilka budynków. Ochotnicy dość często wzywani są do wypadków drogowych. Najtragiczniejszy wydarzył się tu w listopadzie 2003 r. Polonez, najprawdopodobniej z powodu nadmiernej prędkości, zjechał na lewą stronę jezdni i przewrócił się w rowie.<sup>10</sup> Zginęła 1 osoba, a kilka zostało rannych.



Mieszkańcy Wereszczyna podczas budowy remizy strażackiej - 1985r.

Po śmierci (w dniu obchodów 90-lecia) druha Henryka Łepeckiego funkcji prezesa jeszcze nie obsadzono. Pozostałe funkcje sprawują: naczelnik – Krzysztof Zuzański, sekretarza – Zbigniew Łepecki, gospodarza – Sławomir Bielawski, zaś skarbnika – Tadeusz Szawuła. OSP dysponuje samochodem bojowym Star 266 (Star 26P sprzedano w 2007 r.) oraz lekkim samochodem ratownictwa technicznego Ford, przekazany w 2015 r. przez OSP z Urszulini (zastąpił on samochód Lublin III). Na wyposażeniu są też 3 motopompy, a w 2008 r. zakupiono piłę do stali i betonu oraz agregat prądotwórczy. Znaczenie jednostki w dziejach wsi najlepiej oddają słowa wójta Romana Wawrzyckiego, wypowiedziane podczas uroczystości 80-lecia jej działalności: Bez OSP, która jest tu „od zawsze”, nie wyobrażam sobie tej miejscowości. Ochotnicy z Wereszczyna to już swoista legenda i tyle dobra, ile oni włożyli w życie naszej gminnej społeczności, trudno przecenić.<sup>11</sup>

Tekst: Adam Panasiuk

- 1) Relacja z 27 sierpnia 2014 r., w zbiorach własnych.
- 2) Tamże.
- 3) Tamże.
- 4) Sprawozdania sytuacyjne (sygn. 152-154), Starostwo Powiatowe we Włodawie (zesp. 6/0), APŁoCh.
- 5) Relacja z 27 sierpnia 2014 r., w zbiorach własnych.
- 6) Relacja z 19 marca 2011 r., w zbiorach własnych.
- 7) Relacja z 27 sierpnia 2014 r., w zbiorach własnych.
- 8) Relacja z 19 marca 2011 r., w zbiorach własnych.
- 9) „Nowy Tydzień. Powiat Włodawski”, nr 35 z 2012 r., s. 1.
- 10) „Gazeta Wyborcza”, 9 listopada 2003 r., <http://gazeta.pl>.
- 11) „Nowy Tydzień Włodawski”, wycinek prasowy z 10-16 listopada 2008 r., s. 16, Kronika OSP w Urszulinie.



## Wystawa z okazji 100-lecia Niepodległości Polski

W tym roku obchodzimy 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. 11 listopada 1918 roku był przełomowym dniem w dziejach całej Europy i Polski. W Łasku Compiègne pod Paryżem Niemcy podpisali rozejm kończący I wojnę światową, pięcioletnią ostateczną klęskę Niemiec. W tym samym dniu w Warszawie Rada Regencyjna przekazała władzę Józefowi Piłsudskiemu. Po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość.

Z tej okazji przez cały rok w Polsce odbywać się będą uroczystości, tematyczne wystawy, spektakle teatralne, koncerty itp. Również w naszej gminie postanowiliśmy uczcić to wspólnie wydarzenie. Gmina Puchaczów, Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie, Komitet Odbudowy Pomnika Józefa Piłsudskiego w Ciechankach, przy współpracy Zespołu Szkół w Puchaczowie zorganizowali Wystawę z okazji 100 – lecia Niepodległości Polski „Bóg Honor Ojczyzna „ Nasi bohaterowie w walce o Niepodległość 1914 – 1921.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpiło w dniu 26 maja 2018 r. w budynku GOK w Puchaczowie. Uroczystość była prowadzona przez Wicedyrektor Szkoły Podstawowej w Puchaczowie - Bożenę Warzyśzak. Za część artystyczną oraz występ dzieci ze Szkoły Podstawowej w Puchaczowie odpowiadała Małgorzata Brzostowska. Za oprawę muzyczną natomiast odpowiedzialni byli Krzysztof Zgórski i Rafał Rutkowski. Dzieci pięknie zaśpiewały pieśni patriotyczne, a dr Agnieszka Hucz – Ciężka wygłosiła ciekawy wykład na temat wydarzeń i udziału mieszkańców naszej „ małej ojczyzny „ w odrodzeniu Państwa Polskiego. Wykonaniem plastycznym wystawy zajęła się Weronika Grochowska – instruktor GOK w Puchaczowie. Ekspozycja będzie dostępna podczas uroczystości gminnych takich jak Dni Puchaczowa, Dożynki Gminne oraz w GOK w Puchaczowie. Nie zabrakło również łez wzruszenia, zwłaszcza u osób, które więzami krwi związane są z naszymi lokalnymi bohaterami.

Na uroczyste otwarcie wystawy przybyli: Wójt Gminy Puchaczów Adam Grzesiuk, Dyrektorzy Szkół z terenu gminy Puchaczów, przedstawiciele Urzędu Gminy, Proboszcz Parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Puchaczowie ks. Adam Siomak oraz zaproszone rodziny osób mających swój wkład w odzyskanie niepodległości. Wyjątkowym gościem była dr nauk humanistycznych Ewa Leśniewska - kierownik Muzeum Regionalnego w Łęcznej, autorka książek, opracowań, oraz blisko 50 artykułów opublikowanych w naukowych wydawnictwach książkowych, popularno-naukowych, w rocznikach społeczno-kulturalnych dotyczących dziejów Ziemi Lubelszczyzny.

Ekspozycja fotografii i dokumentów, opatrzona rysem historycznym wydarzeń, włącza się w ogólnopolskie obchody Roku Niepodległości Polski. Upamiętnia ona udział mieszkańców naszej gminy Puchaczów w dziele odzyskania niepodległości ojczyzny. Ma ona na celu przywrócić pamięć o lokalnych bohaterach, uczestnikach walk o wolność i niepodległość w latach 1914 – 1921. Uhonorować, wprowadzić na karty historii szere-



gowych żołnierzy, legionistów oraz ludność cywilną, tych którzy pracą i działalnością społeczną, wnieśli swój wkład w odzyskanie niepodległości.

Wystawa prezentuje wielkoformatowe fotografie, uniikatowe, z rodzinnych albumów pochodzące z czasów I wojny światowej i polsko – bolszewickiej, oraz dokumenty i pamiątki tego okresu. Dokumentuje wydarzenia na drodze do odzyskania niepodległości, zawiera mapy, kalendarium wydarzeń, miejsca pamięci oraz ukazuje bohaterów, ich drogi do Niepodległej w różnych aspektach: militarnym, politycznym, społecznym i oświatowym.

Zorganizowanie wystawy nie było by możliwe, gdyby nie życzliwość i pomoc mieszkańców oraz rodzin bohaterów, którzy udostępniili zdjęcia. Byli to: Janina Hajkowska, Genowefa Paradowska, Roman Kot, Alicja Macioszek, Anna Hołodyn, Jerzy Szwarz, Janina Niedzielska, Janusz Brzostowski, Stanisław Chryć, Zbigniew Kołodziej, Jerzy Dworak, Adam Mazurkiewicz, Maria Bronisz, Justyna Zabłotna, Janina Cyfra oraz Daniela Hucz.

Tekst: Barbara Łuczyńska  
Zdjęcia: archiwum UG Puchaczów

## „Pojechaliśmy dla Niepodległej” – II Rowerowy Rajd Gminy Puchaczów za nami.

Ponad 60 osób wzięło udział w II Rowerowym Rajdzie Gminy Puchaczów. W tym roku jechaliśmy pod hasłem: „Jedziemy dla Niepodległej”, aby uczcić 100. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Aura wystawiła na próbę uczestników, bo krótko przed rozpoczęciem padał dość spory deszcz, jednak frekwencja była zadziwiająca. Chętni zapisywali się jeszcze tuż przed startem. Peleton uczestników wystartował z Parku w Puchaczowie, aby uczcić Niepodległą. W tym roku uczestnicy rajdu mieli do pokonania ponad 30 km.

Po przywitaniu uczestników, przypomnieniu najważniejszych punktów regulaminu, przedstawieniu trasy wyruszyliśmy

w drogę. Podzieleni na piętnastoosobowe grupy wystartowaliśmy. Trasa została wybrana tak, aby była ciekawa, bezpieczna i prowadziła po niezbyt znanych zakątkach gminy Puchaczów. Rajd przebiegał po drogach powiatowych i gminnych, publicznych, niepublicznych i dojazdowych.

Po wspólnym zdjęciu wyruszyliśmy ścieżką rowerową Puchaczów - Nadrybie, następnie przez Bogdanek, Stefanów, gdzie po 10 km dotarliśmy do Albertowa. Przy budynku wiejskim podczas krótkiego odpoczynku każdy z uczestników otrzymał słodkie co nieco, aby wzmocnić się przed dalszą trasą. Trasa kolejnego etapu prowadziła drogą przez Jasieniec, gdzie pogoda chciała nas przestraszyć przed dalszą drogą. Uczestnicy byli jed-



nak przygotowani na figle które sprawiała nam pogoda. Ubrani w kurtki i płaszcze przeciwdeszczowe ruszyliśmy dalej przez Szpicę, Ostrówek, aż dotarliśmy do budynku wielofunkcyjnego w Ciechankach. Tam krótki odpoczynek i rozpoczęliśmy końcowy etap naszego rajdu. W Ciechankach pogoda rozkręciła się na dobre, serwując nam sporą dawkę deszczu. Z uśmiechem na twarzy nie strudzeni rajdowcy jechali dalej. Przez Turowolę - Kolonię, Turowolę dotarliśmy do Puchaczowa, gdzie w Pubie 40 – tka był finał rajdu. A tam na zmarzniętych i mokrych uczestników rajdu czekała ciepła i pożywna pizza. Tu było oficjalne zakończenie rajdu, a z tego miejsca już na własną rękę każdy odjechał do domu. Pomimo nie ciekawej pogody organizatorzy nie słyszeli narzekań, choć wśród rowerzystów nie było nikogo „suchego” Po godzinie 16:00, z uśmiechem na twarzy rozjechaliśmy się do domów.



Organizatorem i sponsorem rajdu była Gmina Puchaczów. Dla każdego uczestnika rajdu była zapewniona woda, słodki poczęstunek, gadżety - silikonowa opaska na rękę i opaska odbłaskowa oraz poczęstunek na zakończenie rajdu.

W tym miejscu szczególne podziękowania należą się Ochotniczej Straży Pożarnej z Turowoli – Kolonii, za profesjonalne zabezpieczenie rajdu, pomoc w organizacji oraz oprawę fotograficzną.

Tekst: Aleksandra Ukalska  
Zdjęcia: archiwum UG Puchaczów



## Piknik rodzinny w Urszulinie

W niedzielę 6 maja 2018 r. na terenie Parku Rekreacyjnego w Urszulinie przy pięknej wiosennej pogodzie odbył się już po raz kolejny pod patronatem Wójty Gminy Urszulin Tomasa Antoniuka „Piknik Rodzinny z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja.”

Uroczystego otwarcia dokonał Wójt Gminy, który odniósł się do ważnych uroczystości świąt majowych oraz rocznicy 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Na koniec z okazji świąt majowych złożył wszystkim mieszkańcom życzenia,

nagrodami, gry i zabawy rodzinne. Nie zabrakło także waty cukrowej, lodów i popcornu. Wielu emocji dostarczyły również strażackie pokazy które demonstrowała Ochotnicza Straż Pożarna z Urszulina. Podczas imprezy można było także posłuchać lokalnych zespołów ludowych.

Dodatkowo przez cały czas trwania uroczystości paliło się ognisko, nad którym czuwała Ochotnicza Straż Pożarna w Urszulinie. Dla wszystkich uczestników były pyszne kiełbaski, które pomagały zregenerować siły na dalszą zabawę.



podziękował za wspólną organizację pikniku i życzył dobrej zabawy. Program artystyczny rozpoczął się odśpiewaniem hymnu narodowego a wszyscy uczestnicy pikniku otrzymali kokardę narodową – „kotylion” będącą patriotycznym symbolem Polaków.

Podczas tegorocznej edycji pikniku można było obejrzeć krótki program artystyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej z Woli Wereszczyńskiej, a także muzyczne umiejętności uczniów pod opieką artystyczną Pani Natalii Wilk i Pana Tomasza Momota.

Pośród tego dzieci z pewnością nie mogły narzekać na nudę. Od początku o ich dobrą zabawę dbała Galeria Dziecięca „Pokusa” oraz Poleski Park Narodowy. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, zarówno miłośnicy sportu jak i aktywności artystycznych. Dodatkową atrakcją okazała się również „Mobilna Galeria Rzeczywistości Wirtualnej”. Ponadto odbywały się konkursy z

Cały piknik przebiegał w rodzinnej i przyjacielskiej atmosferze, dopisała duża liczba uczestników, co świadczy o tym, że mieszkańcy naszej Gminy bardzo pozytywnie odbierają taką formę spędzania wolnego czasu i integracji. Ciepłe dźwięki płynące ze sceny oraz radosna atmosfera pikniku tchnęła wiosenny nastrój, chyba we wszystkich którzy postanowili spędzić ten weekend w Urszulinie.

Organizatorem uroczystości był Urząd Gminy Urszulin, Gminna Biblioteka Publiczna oraz Klub Kobiet Aktywnych w Urszulinie.

Tekst: Monika Kędzierska  
Zdjęcia: Piotr Kędzierski

## Wycieczka po gminie Hańsk

Dyskusyjne Kluby Książki tworzą czytelnicy w różnym wieku, których łączy pasja czytania i poznawania nowych książek. W ubiegłym tygodniu (30 maja br.) odbyło się ostatnie już przed wakacyjne spotkanie klubu, działającego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Urszulinie które miało nieco inny charakter niż zwykle, bo w plenerze. Tym razem wraz z zaprzyjaźnionymi klubami z Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włodawie oraz z Gminnej Biblioteki Publicznej z Hańska i Cycowa postanowiliśmy zwiedzić gminę Hańsk, terenów tak bliskich miejsca zamieszkania, a jednak nie do końca znanych. Program wypełniony był różnorodnymi atrakcjami, dlatego też każdy z uczestników na pewno znalazł coś ciekawego dla siebie.

Głównym celem naszego wyjazdu było zwiedzanie Huty Szkła oraz pracowni zdobienia szkła i wyrobów ceramicznych „Jadwiga” w Dubecznie. Dodatkową atrakcją był pełen wrażeń i wspomnień, spacer nad malownicze jezioro Dube-

czyńskie. Ponadto w planie naszej wycieczki mieliśmy także wizytę w Izbie Regionalnej Ziemi Hańskiej, jak również kościelną wieżę widokową z której obserwowaliśmy panoramę Hańska. Przewodnikami naszej wycieczki był Pan Sławomir Sobolewski i Pan Waldemar Kacprzak.

Spotkanie zakończyło się ogniskiem w Bukowskim Lesie, gdzie można było podzielić się wrażeniami z przebytej trasy i posilić się upieczoną kielbaską.

Dzięki sprzyjającej pogodzie zwiedzanie gminy Hańsk było prawdziwą przyjemnością. Wycieczka udała się znakomicie, zostaną wrażenia i nowa wiedza, a w pamięci pozostaną niezapomniane chwile. Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy za udział.

Autor Monika Kędzierska  
Zdjęcia Piotr Kędzierski



**Gmina Ludwin**

## Wieczór Retro w Zezulinie

Dyskusyjne Kluby Książki tworzą czytelnicy w różnym wieku, których łączy pasja czytania i poznawania nowych książek. W ubiegłym tygodniu (30 maja br.) odbyło się ostatnie już przed wakacyjne spotkanie klubu, działającego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Urszulinie które miało nieco inny charakter niż zwykle, bo w plenerze. Tym razem wraz z zaprzyjaźnionymi klubami z Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włodawie

czyńskie. Ponadto w planie naszej wycieczki mieliśmy także wizytę w Izbie Regionalnej Ziemi Hańskiej, jak również kościelną wieżę widokową z której obserwowaliśmy panoramę Hańska. Przewodnikami naszej wycieczki był Pan Sławomir Sobolewski i Pan Waldemar Kacprzak.

Spotkanie zakończyło się ogniskiem w Bukowskim Lesie, gdzie można było podzielić się wrażeniami z przebytej trasy



oraz z Gminnej Biblioteki Publicznej z Hańska i Cycowa postanowiliśmy zwiedzić gminę Hańsk, terenów tak bliskich miejsca zamieszkania, a jednak nie do końca znanych. Program wypełniony był różnorodnymi atrakcjami, dlatego też każdy z uczestników na pewno znalazł coś ciekawego dla siebie.

Głównym celem naszego wyjazdu było zwiedzanie Huty Szkła oraz pracowni zdobienia szkła i wyrobów ceramicznych „Jadwiga” w Dubecznie. Dodatkową atrakcją był pełen wrażeń i wspomnień, spacer nad malownicze jezioro Dube-

i posilić się upieczoną kielbaską.

Dzięki sprzyjającej pogodzie zwiedzanie gminy Hańsk było prawdziwą przyjemnością. Wycieczka udała się znakomicie, zostaną wrażenia i nowa wiedza, a w pamięci pozostaną niezapomniane chwile. Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy za udział.

Autor Monika Kędzierska  
Zdjęcia Piotr Kędzierski



## Jubileusz 10-lecia nadania Gminnej Bibliotece Publicznej w Sosnowicy imienia Krystyny Krahelskiej

18 maja b.r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Sosnowicy, upamiętniono 10-tą rocznicę nadania tej placówce imienia Krystyny Krahelskiej. Ta podniosła uroczystość zorganizowana przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Szkołą Podstawową im. T. Kościuszki oraz Urzędem Gminy w Sosnowicy zgromadziła znacznych gości w osobach: Zdzisław Podkański, Tadeusz Sławewski, Witold Zakościelny, Marian Kalinowski, Stanisław Jadczak, Beata Tomecka, Marzena Grochowska, Michał Strzeszewski, Ewa Chormańska, Katarzyna Kowalczyk, Józef Gruszczyk, Bogumiła Sarnowska, Teresa, Kuczyńska, Franciszek Golik, Małgorzata Kolasińska - Bzoma, Alina Zawadzka, Marta Matejuk, Bożena Gramoszk, Zdzisław Filipiak i wiele innych.

szych piosenek żołnierskich nie tylko czasu okupacji, śpiewana przez ludzi, którzy nie mieli pojęcia, kto ją ułożył". Inni może pojęcia

o dokonaniach i poświęceniu Krystyny Krahelskiej nie mieli, ale nam, sercem i umysłem związanym

z naszą przytulną biblioteką, która od 10-ciu lat dumnie nosi Jej imię, nikt tej wiedzy nie odbierze. Ogromny wpływ na utrwalenie tej wiedzy i poruszenie najsłabszych strun ludzkiej duszy, miał występ zespołu ALEGORIA, który swoją muzyką opatrzył wiersze naszej Patronki. Wszystkim uczestnikom tej podniosłej uroczystości, ten KONCERT na pewno na długo zapadnie w pamięci.

Doskonała współpraca z Gminnym Ośrodkiem Kultury, który



Były okolicznościowe przemówienia, złożono wiele kwiatów pod tablicą poświęconą naszej zasłużonej Patronce. Uroczystość uświetnił występ uczniów z miejscowej szkoły, którzy odśpiewali najśłynniejszą piosenkę autorstwa Krystyny Krahelskiej pt.: „Hej chłopcy, bagnet na broń!”.

W tym miejscu należy przypomnieć, że Krystyna Krahelska była bezpośrednio związana z naszą gminą, a dokładnie z Pieszą Wolą, bo tak niegdyś nazywała się obecna Pieszwola. To tutaj, ojciec Krystyny Jan Krahelski, by chronić rodzinę przed coraz trudniejszymi warunkami życia

w bombardowanej stolicy, w 1940 roku przyjmuje zaproszenie od swojego kolegi ze studiów - Grzmiśława Krassowskiego. Patriotyzm gospodarzy oraz ich zaangażowanie w działalność konspiracyjną podczas II wojny światowej, ma istotny wpływ na poczynania Krahelskich. Ojciec Krystyny, zapłacił bardzo wysoką cenę za wspieranie Krassowskiego w odmowie wydania ukrywanej broni podejrzanemu bandzie. Został tak skatowany, że jego powrót do zdrowia we włodawskim szpitalu, trwał blisko rok. Na wieść o tym zajściu, w kwietniu 1943 roku, Krystyna przybyła do Włodawy, by móc zapewnić ojcu należytą opiekę. Nabyta praktyka pozwoliła jej objąć posadę pielęgniarki

w miejscowym szpitalu, a w niedalekiej przyszłości, bez wahania zostać sanitariuszką w Powstaniu Warszawskim. Tragiczne wydarzenia w Pieszkiej Woli, były dla młodej Krystyny inspiracją do napisania piosenki pt.: „Smutna rzeka” - „Kołyśanka o zakopanej broni”. Inna, już wcześniej wspomniana

pt.: „Hej chłopcy, bagnet na broń!”, też ma związek z naszą okolicą. Dowodem na to, są wspomnienia prof. Tadeusza Drewnowskiego - „Byłem wtedy gościem w Pieszkiej Woli i pamiętam jak Krystyna przy pianinie uporczywie powtarzając akordy i frazy, komponowała słowa i melodię, i wyśpiewywała na głos tę piosenkę, która stać się miała jedną z najpopularniej-

użytych swoich gościnnych progów, pozwoliła na sprawną organizację całego przedsięwzięcia. Ogromne podziękowania należą się też wielu mieszkańcom i sympatykom naszej biblioteki za pomoc w przygotowaniu smakołyków.

Tekst: Karolina Dawidek

Zdjęcia: Paweł Jaworski





## Gmina na 6

W czwartek 24 maja br. w „Dworze Anna” w Jakubowicach Konińskich, odbyła się gala podsumowująca konkurs „Gmina na 6”. Konkurs „Gmina na 6” którego organizatorem był Kurier Lubelski miał na celu wyróżnić te gminy z województwa lubelskiego, które są szczególnie przyjazne mieszkańcom, turystom, inwestorom oraz środowisku. Spośród ponad 200 gmin z województwa lubelskiego eksperci musieli wręczyć wyróżnienia w czterech obszarach.

Gmina Wierzbica otrzymała nagrodę w kategorii: Gmina Przyjazna Środowisku. W tym zakresie Kapituła oceniała działania aktywizujące i służące ochronie środowiska, inwestycje ekologiczne, akcje edukacyjno-informacyjne, stan ochrony powietrza, gospodarkę odpadami, rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Nagrodę w postaci statuetki, dyplomu oraz vouchera na reklamę w Kurierze Lubelskim o wartości 15.000 zł, odebrał Wójt Gminy Wierzbica Andrzej Chrzastowski. Z terenu powiatu chełmskiego laureatami zostali również: Gmina Dubienka - Gmina przyjazna turystom, Gmina Rejowiec Fabryczny – Gmina przyjazna inwestorom, Gmina Ruda Huta – Gmina przyjazna mieszkańcom.

Gminy wyróżnione przez redakcję „Kuriera Lubelskiego”:

**Gminy przyjazne inwestorom** Gmina Rejowiec Fabryczny

**Gminy przyjazne mieszkańcom** Gmina Niemce i Miasto Puławy

**Gmina przyjazna turystom** Gmina Nielisz i Gmina Susiec

**Gmina przyjazna środowisku** Gmina Wierzbica

Tekst i zdjęcia: Dominik Guz

Fotografia nr 3 autorstwa: Łukasza Kaczanowskiego,

źródło: <http://www.kurierlubelski.pl/gmina-na-6/gala-konkursu-gmina-na-6-wy-rozniliśmy-najlepsze-samorzady-w-regionie-zdjecia-wideo,13205148,29198350/>



## Dzień Dziecka

W dniu 1 czerwca 2018 roku na obiektach gminnego centrum rekreacyjno-sportowego odbył się gminny dzień dziecka, zorganizowany przez Wójta Gminy Wierzbica, Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Społecznej Stella, Klub Integracji Społecznej w Wierzbicy, Zespół Szkół im. Kazimierza Górskiego w Wierzbicy, Gminną Bibliotekę Publiczną w Wierzbicy. Przybyłe na imprezę dzieci przywitał gospodarz Gminy - Andrzej Chrzastowski, życząc udanej zabawy. Dla wszystkich dzieci przygotowano wiele atrakcji. Do dyspozycji były: dmuchane zamki, dmuchana zjeżdżalnia, malowanie twarzy, lepienie z masy solnej, kolorowe baloniki zawijane na kształt przeróżnych zwierząt, pyszne kielbaski, napoje, wata cukrowa, kolorowe tatuaże oraz liczne konkursy sportowe i sprawnościowe z atrakcyjnymi nagrodami, ponadto odbył się miniturniej piłki nożnej.

Dzięki uprzejmości Komendy Miejskiej Policji w Chełmie i Posterunku Policji w Sawinie, dzieci mogły również oznakować

swoje rowery i wprowadzić informacje o właścicielu do bazy danych. Ta niepowtarzalna atmosfera, wspaniała zabawa na świeżym powietrzu sprawiły, że ten wyjątkowy dzień był pełen radości i uśmiechu.

Tekst i zdjęcia: Dominik Guz





## Spotkanie z poezją patriotyczną

W dniu 11 maja w Filii nr 3 ul. Jaśminowa 4 Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej przy ul. Bożnicznej 21 odbyły się zajęcia z elementów biblioterapii dla uczestników Środowiskowego Domy Samopomocy pt. „Spotkanie z poezją patriotyczną”. Na początku prowadząca zajęcia Jadwiga Ćwirko przeczytała wiersz Władysława Bełzy „Kto Ty jesteś? Polak mały!”. Okazało się, że wszyscy uczestnicy pamiętali wiersz. Podzielili się wspomnieniami z dzieciństwa związanymi z nauką tego utworu. Następnie wysłuchali w całości Hymn Narodowy oraz poznali jego historię. Zostały też zaprezentowane wiersze: „Ojczyzna” Marii Konopnickiej,



„Barwy ojczyście” Czesława Janczarskiego, „Twój dom” Wandy Chotomskiej, „Oblicze Ojczyzny” Tadeusza Różewicza, które skłoniły uczestników do refleksji. Rozmawialiśmy o patriotyzmie, przywiązaniu do ojczyzny oraz jej pięknie. Najważniejszą częścią spotkania było wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze.

Tekst: Jadwiga Ćwirko  
Zdjęcia z archiwum biblioteki

## Dzień Strażaka

9 czerwca 2018 roku Łęczna była gospodarzem Wojewódzkich Uroczystości Dnia Strażaka połączonych z 160-leciem OSP Łęczna. Warto wspomnieć, że jest to najstarsza jednostka w województwie lubelskim i czwarta w skali kraju. Święto strażackie zostały objęte patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego Sławomira Sosnowskiego. W wydarzeniu wzięło udział ponad 130 jednostek OSP o ponad stuletniej tradycji. Była to doskonała okazja do wręczenia medali i odznaczeń z rąk pana Waldemara Paw-

łaka Prezesa Zarządu Głównego Związku OSP RP. Strażacy zostali wyróżnieni za aktywną działalność społeczną na rzecz ochrony przeciwpożarowej oraz za zasługi dla rozwoju i umacniania związku OSP. Oficjalne Wojewódzkie Uroczystości Dnia Strażaka zakończyły się Piknikiem Rodzinnym.

Tekst: Leszek Włodarski  
Zdjęcia: Anna Sagan, Radosław Śladowski



## Rewitalizacja Parku Podzamcze

21 czerwca 2018 roku wniosek Łęcznej o dofinansowanie 3-go etapu rewitalizacji Parku Podzamcze otrzymał dotację. To już trzeci projekt rewitalizacyjny parku, który zdobył najwyższą liczbę punktów i zajął pierwsze miejsce w rankingu. Przypominamy, że w ubiegłym roku zakończyła się rewitalizacja centralnej części parku wraz z ogrodem włoskim (1 etap). W tym roku realizowane

są prace rewitalizacyjne zabudowań dawnego folwarku (2-gi etap). Przyznane dofinansowanie pozwoli na dokończenie kompleksowej rewitalizacji parku, w części należącej do Gminy Łęczna.

Tekst: Leszek Włodarski  
Zdjęcia: UM w Łęcznej





## Majówka w Zawieprzycach

Zespół pałacowo-parkowy w Zawieprzycach po raz XI był miejscem, gdzie odbywała się organizowana przez Gminę Spiczyn, tradycyjna już „Majówka w Zawieprzycach”.

W tym roku nasze wydarzenie nawiązywało do 100-le-

cia Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Temu był poświęcony m.in. rajd rowerowy. W sobotę 12 maja br. kilkadziesiąt osób: dorosłych, dzieci i całych rodzin wyruszyło spod Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie w trasę po malowniczych terenach naszej gminy, aby po około trzech godzinach i przejechaniu ponad 40 kilometrów dotrzeć do tak urokliwego miejsca, jakim jest wzgórze zamkowe w Zawieprzycach. Tutaj czekał na nas poczęstunek przy ognisku, chwila wytchnienia, dla dzieci zabawy na dmuchańcach, karuzelach i innych atrakcjach.



Sobotni wieczór przywitał nas koncertem zespołu „Future Folk” wraz Sebastianem Karpielem-Bułęcką. Góralska muzyka w nowoczesnym wykonaniu i niespożyta energia członków zespołu udzieliła się przybyłym. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych przy muzyce zespołów „Ekstra Mocni” oraz „Marvel”. Imprezę wzbogacił taniec Fire Show grupy NIZAR przy dźwiękach muzyki słowiańskiej.

ty Zuń, młodych wokalistek i gitarzystów z Gminnego Centrum Kultury w Ziółkowie pod kierunkiem instruktorów Pani Pauliny Mazurek oraz Pana Rafała Gądkę. Naszym gościem był Amatorski Teatr Towarzyski ze spektaklem „Czarczi sąd”. Jednak największą widownię zgromadziły pokazy konne i pokaz władania białą bronią „Stowarzyszenia Szwadron Ziemi Hrubieszowskiej im. 2 Pułku Strzelców Konnych”. Panowie w epokowych strojach z szablami w dłoniach, w pełnym galopie prezentowali kunszt jazdy konnej. W tym dniu imprezy nastąpiło również rozstrzygnięcie konkursu kulinarnego oraz rozdanie nagród.

Gwiazdą niedzielnego wieczoru był zamojski zespół „Power Play” z takimi przebojami jak „Zawsze coś”, „Bez Ciebie”, „Wole Ole”, „Nie bo nie”, który zgromadził rzesze fanów. Zabawę zakończył występ zespołu „SK-I”.

Tekst: Marek Chudzik  
Zdjęcia: Dariusz Macieńko





## W stronę radosnego patriotyzmu

„To były ciężkie czasy!” - niejednokrotnie słyszymy w szkole na lekcjach historii i literatury. Zwłaszcza wtedy, gdy uczeń niewiele ma do powiedzenia, a chciałby „jakoś od siebie” ocenić omawianą epokę czy wydarzenie i w podsumowaniu wyrazić swoją opinię.

„Co za czasy!” - wzdychają znajomi ludzie, gdy nie znajdują w słowniku słów, aby wyrazić dezaprobatę dla czyjegoś zachowania, rażącego naruszenia obowiązujących i oczywistych norm. Brakuje im wtedy określeń pejoratywnych i wyrazów negatywnie oceniających, a kultura osobista lub takt towarzyski nie pozwalają sięgnąć po „GRUBE” wyrazy z tzw. dolnej półki języka.

„Obyś żył w ciekawych czasach!” - nie wiadomo, jak dawno i dlaczego uznano te słowa za złorzeczenie. A słyszymy je często. Niektórzy twierdzą, że zbyt często...



Ale spójrzmy na to z innej perspektywy: przecież zawsze wszyscy mieli ciężko. Z perspektywy współczesnych niemal każda epoka w historii była „naznaczona” jakimś trudem, wyrzeczeniami albo dylematami moralnymi. Owszem zdarzały się okresy wojen, klęsk żywiołowych i prześladowań, więc z pewnością te czasy bezdyskusyjnie nazwiemy „ciężkimi”. Początek XXI wieku to bez wątpienia: „ciekawe czasy” i z całą pewnością „niełatwe”. Wszystko można znaleźć w internecie, wszystko już było, wszyscy to wiedzą (nawet jeśli pierwszy raz o tym słyszą, ale przyznać się do niewiedzy nie można), wszystko jest względne itp.

Takie i inne refleksje rzadko budzą się w nas na co dzień, częściej przychodzą w chwilach wytchnienia i od święta. A jakże! Od święta! Bo mamy wielki jubileusz – 100 lat istnieje odrodzona Polska. Więc i refleksje mogą się mnożyć niecodzienne... Zwłaszcza że okazji ku temu nie brakuje.

Od początku 2018 roku w wielu miejscowościach realizowane są różne projekty, które mają upamiętnić ten jubileusz. Organizatorzy przyjmują rozmaite perspektywy: martyrologiczne, edukacyjne, sportowe, rozrywkowe czy biograficzne i wprowadzają swoje pomysły w życie. Takich inicjatyw nie brakuje także w Powiecie Łęczyńskim. Są uroczystości upamiętniające wielkie i lokalne wydarzenia, akademie, apele i odczyty. Rocznicą zobowiązuje! Wstydem okryłby się ten, kto powiedziałby, że świętować nie ma powodu.

Korzystając z okazji, chciałabym podzielić się swoimi refleksjami na temat obchodów Święta Konstytucji 3 Maja w Lublinie. Od rana obserwowałam przygotowania. Przed pomnikiem Konstytucji na Placu Litewskim były wieńce i kwiaty i Apel Poległych. Potem Msza Święta w Archikatedrze Lubelskiej, w której min. uczestniczył oddział dragonów Chorągwi Zamku w Zawieprzyczach. Następnie wziął udział w defiladzie wojskowej, która w tym roku przeszła ulicą Podwale na Plac Zamkowy, wspólnie z orkiestrą, oddziałami różnych formacji militarnych, służb mundurowych i szkół wojskowych. Były oczywiście okolicznościowe przemówienia i listy przedstawicieli władz państwowych.

Jednak najbardziej zapamiętam z tej uroczystości spektakularnego poloneza w wykonaniu mieszkańców i gości. Sygnałem do rozpoczęcia poloneza był wystrzał z muszkietów oddany przez dragonów z Zawieprzyc. Tańczący schodzili parami po schodach w stronę płaszczyzny placu. Gdy obserwowało się z dołu, pojawiało się wrażenie, że wszyscy wychodzą z bramy jagiellońskiego zamku. W każdej parze znajdowała się osoba w stroju historycznym: szlacheckim lub ludowym. Efekt ten zawdzięczaliśmy członkom Zespołu im. Wandy Kaniorowej, a także - w mniejszym stopniu - członkom Chorągwi Zamku w Zawieprzyczach.

Barwny korowód schodził w takt melodii i przechadzał się po placu wśród widzów ubranych po cywilnemu lub we współczesne uniformy wojskowe. Przez moment przypominałam sobie wspaniałego poloneza z filmu „Pan Tadeusz” A. Wajdy, w którym

przechodzili przed obiektywem kamery wszyscy bohaterowie epopei i reprezentanci zróżnicowanej szlachty... W tym polonezie uczestniczyli przedstawiciele wszystkich stanów i epok nowożytnych. (Wiwat wszystkie stany!) Tak jakby historia trwała do dziś, a współczesność już stawała się historią... Niesamowite wrażenie! Czy da się powtórzyć? Czas pokaże!



To dobrze, że możemy żyć w ciekawych czasach... Nie musimy już udowadniać swego honoru z bronią w ręku, stając oko w oko z wrogiem. Nie musimy uciekać przed prześladowaniami, ukrywać się przed najeźdźcami, manifestować miłość do ojczyzny, walczyć z zaborcami i okupantami. Nie musimy płacić za mówienie w ojczystym języku więzieniem czy grzywną albo wyobcowaniem z tzw. towarzystwa.

Wystarczy, że będziemy szanowali to, za co umierali nasi pradziadkowie: WOLNOŚĆ. Wystarczy, że będziemy znali nasze symbole narodowe i nie pozwolimy na ich szarganie. Wystarczy, że swój patriotyzm okażemy poprzez pracę, naukę i pomoc potrzebującym.

To w zupełności wystarczy...

Tekst: Antonina Gajos  
Zdjęcia: Jakub Włodarczyk, Emilia Zaklika



## Wieczór Retro – Jubileusz Stowarzyszenia Oświatowego CJZ

Niezwykłe wydarzenie kulturalne- „Wieczór Retro”, zorganizowany przez uczniów i nauczycieli ze Szkół Podstawowych w Charleżu, w Januszówce i w Zawieprzycach 8 czerwca 2018 r na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Zawieprzycach stał się okazją do świętowania Jubileuszu Stowarzyszenia Oświatowego „CJZ”. W 2013 roku, a więc 5 lat temu Szkoły w Charleżu, Januszówce i w Zawieprzycach stanęły przed nowym wyzwaniem- utworzeniem Stowarzyszenia, które stanie się organem prowadzącym te szkoły. Nazwa „Stowarzyszenie Oświatowe „CJZ” wywodząca się od nazw miejscowości, w których znajdują się szkoły, podkreśla naszą jedność. Razem z władzami Gminy obiecaliśmy rodzicom i uczniom, że warunki edukacji będą nie gorsze niż w szkołach sa-

niepedagogicznej szkół, władz Stowarzyszenia, wsparciu rodziców i uczniom, którzy aktywnie włączają się we wszystkie działania. Pomysłodawcami i siłą napędową spotkania integrującego Społeczność Szkół prowadzonych przez Stowarzyszenie Oświatowe „CJZ” były Panie: Paulina Mazurek i Danuta Kuś, ale z ochotą podjęli się realizacji tego zadania nauczyciele i uczniowie oraz rodzice ze wszystkich szkół. Dziękujemy Panu Markowi Chudzikowi Dyrektorowi Gminnego Centrum Kultury, który zapewnił oświetlenie i nagłośnienie oraz Bankowi Spółdzielczemu w Niemcach, O. w Spiczynie za wsparcie finansowe. Wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie „Wieczoru Retro”, zapewnił kameralną oprawę wizualną i muzyczną oraz naszym Szanownym Gościom, składamy



morządowych i staramy się dotrzymać słowa. Stale wzbogacamy ofertę szkół. Dzięki pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych oprócz typowych działań edukacyjnych realizowaliśmy zajęcia historyczne, matematyczno-przyrodnicze, programowania, pamiątkarskie, dziennikarskie, artystyczne i sportowe, dofinansowywaliśmy wycieczki, wydawaliśmy publikacje. Wszystko to jest możliwe dzięki rzetelnej pracy i ogromnemu zaangażowaniu kadry pedagogicznej i

serdeczne podziękowanie za wspólne obchody Jubileuszu 5-lecia Stowarzyszenia Oświatowego „CJZ” i świetną zabawę. Zapraszamy do wspominania chwil uwiecznionych w kadrach i dalszej współpracy. „Pamiętamy o przeszłości, żyjemy przyszłością”

Tekst: Jolanta Mackiewicz

Zdjęcia: Andrzej Mackiewicz, Michał Jezior

## RAK Ciach! Programu wczesnego wykrywania nowotworów jelita grubego

Szpital z Łęcznej rozpoczął realizację Programu wczesnego wykrywania nowotworów jelita grubego. Z bezpłatnych badań skorzystać mogą mieszkańcy powiatu łęczyńskiego, lubelskiego, lubartowskiego, świdnickiego. Program skierowany jest do osób aktywnych zawodowo, pracujących, bezrobotnych i poszukujących pracy w wieku od 50 do 65 lat. Osoby młodsze mogą się zbadać, jeśli w rodzinie ktoś chorował na raka jelita grubego.

Chcemy, by z tego Programu skorzystało jak najwięcej osób, więc staraliśmy się wyeliminować to, co może być przeszkodą - mówi dyr. SPZOZ Krzysztof Bojarski. - Dlatego badania będą wykonywane w znieczuleniu, terminy zostały ustalone tak, by osoby pracujące mogły z nich skorzystać, a osobom z terenów wiejskich zwracamy koszty dojazdu. A co najważniejsze oddajemy do Państwa dyspozycji zespół doświadczonych specjalistów.

**Masz pytanie, masz wątpliwości – przyjdź lub zadzwoń!**

Zapraszamy do Biura Ośrodka Programu Badań Przesiewowych w SPZOZ w Łęcznej – pokój A040 (parter),  
tel. 81 752 63 61 w g 8.00-15.00; e-mail: profilaktyka@spzoz.powiatleczynski.pl [www.spzoz.powiatleczynski.pl](http://www.spzoz.powiatleczynski.pl)





## Kącik Literacki

**Pani Maria Kozłowska** (dla „miejscowych” – Marylka), mieszkanka Woli Wereszczyńskiej w Gminie Urszulin. Bogata historia życia i łatwość nawiązywania relacji z ludźmi, sprawiają że pani Maria jest obecna w różnych wydarzeniach inicjowanych w gminie i okolicy, a wiersze które pisze są odzwierciedleniem jej wielkiego przywiązania do miejsca urodzenia.

### Poznajemy nasz region

Wyjeżdżamy hen za morze,  
aby zwiedzać obce strony,  
a u nas jak pięknie - BOŻE,  
krajan nie dostrzega, bo przyzwyczajony.

Mamy piasek, mamy wodę, stare lasy – na ochłodę.  
Zwierza u nas różnej rasy, ziół i kwiecia – dla okraszy.  
Choć rolnictwo tu marniutkie, miód jest słodki,  
chleba nie brakuje i mleczko ciepłutkie.

Wiosną zupa z jajeczkiem szczawiowa,  
włoska łazania – przy niej się chowa.  
Pierogi i sękacze, nie mają sobie równych,  
a jakby inaczej.

Te zalety są dla ciała,  
u naszych ludzi - serce złote i dusza wspaniała.  
Pod dachem ciepłutko przywitają,  
siadać przy stole proszą - o zdrowie pytają.

Się przytuli, ucałuje,  
uwierzyć nawet smutne serce - u nas się raduje.  
Nam szczerości pozazdrościć,  
sama nie zje a ugości.

Jest i troszkę też przemysłu,  
bo i piasku co nie miara,  
stąd podsypka jest na drogi,  
a i HUTA stażem stara.

Właśnie w HUCIE istne cuda,  
tak wydymuchać kto potrafi?  
Tylko nasza BRAĆ HUTNICZA  
złapie profil, wyszlifuje,  
kapnie farby i ozłoci.  
U nas znajdziesz „KWIAT PAPROCI”

Cieszymy się tym co posiadamy,  
inni swoje skarby mają.  
Każda srocza swój ogonek chwali,  
byśmy i te nasze „SKARBY” szanowali.

### Pieśni „BAGIEN”

Każdego ranka u nas - „MGŁY OPARY”  
Oddech bagien melodię swoją gra.  
Nikt nie wie kiedy się zaczęło,  
zjawisko wieki już trwa.

Tu mamy życie – „JAŚNIEPAŃSKIE”  
nocą miast latarek – świecą robaczki świętojańskie.  
Z komina nawet pachnie dym,  
kiedy smoliste płoną drwa.

Tu sam składa się rym, jest nam dobrze,  
niech ta idylla, nieskończenie trwa.  
Dni są do pracy, dla przetrwania,  
wieczory, noce – do radości, uciech i kochania.

Życie, świat – jest cudny,  
młodzi korzystajcie,  
słowiki spać nie dają,  
bawcie się i śpiewajcie.

Ziemia nasza postna, licha,  
trudno się gospodarzy.  
Za dnia harówka w pocie czoła,  
zaś nocą nawet pniak zmurszały,  
złotem księżycy tu się żarzy.

Pod starym dębem, gruszą,  
ukryty łup i trup.  
Spoczywa tu: Powstaniec,  
Żołnierz, Soldat, Partyzant i Germaniec,  
nasz Region - to HISTORII zbiorowy grób.

Ciągłość Historii,  
to zawalone bunkry w lesie,  
na rozdrożach Krzyże drewniane,  
Macewy popękane,  
malowane Świątki,  
Kapliczki murowane.

Ekolodzy na larum biją,  
że ginie fauna, flora,  
a lasy nasze gwarne rankiem,  
łąki kwieciste przed wieczorem.

Czy jest zawarty morał,  
w tej krótkiej opowieści?  
Młodzi tańczą, grają i śpiewają,  
pewnie przez długi jeszcze czas,  
melodie „CZARU POLESIA”  
i legendy – dzięki nim przetrwają.

Zapyta ktoś – dlaczego,  
przekonująca legenda wieki trwa?  
To widać, słysząc, to się czuje,  
bagnisko – ciałem ZIEMI  
jak człowiek, u nas ziemia,  
duszę swoją ma.

# KĄCIK KULINARNY

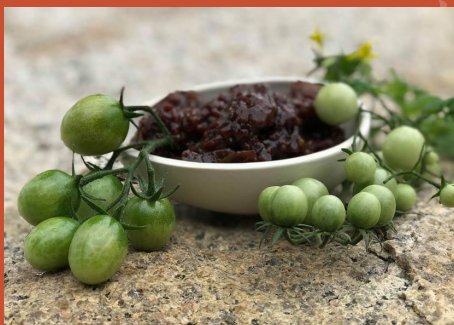
## Kącik kulinarny bieżącego numeru zdominowały **POMIDORY**

Oto propozycje mieszkanki naszego obszaru, która uwielbia łączyć tradycyjne receptury z nowymi elementami, dbając przy tym by dobierane produkty komponowały się smakowo i składem chemicznym. Reasumując – ma być: zdrowo, smacznie i cieszyć oko!

*W obecnym numerze naszego kwartalnika przedstawiamy Państwu receptury przetworów które otrzymaliśmy od Pani Bożeny Deniszczuk z Poleskiej Akademii Smaku*

## Potęga likopenu

Każdego roku robię dużo przetworów z dojrzałych i zielonych pomidorów. Pomidory zmniejszają poziom cholesterolu, a więc zapobiegają miażdżycy, zawałom i chorobom krążenia. Są źródłem potasu witaminy C. U nas pomidory występują w różnych odsłonach; sok, keczup, pomidory kwaszone, marynowane z dodatkiem octu jabłkowego, sałatki i konfitury. Pomidory kwaszone robię identycznie jak ogórki.



## Mój przepis to:

Na dno słoika ułożyć przyprawy : koper, ząbek czosnku, korzeń chrzanu, ziarenko ziela ang., gorczyca świeże strąki lub ziarenka. Ułożyć zielone pomidory i zalać zalewą: 1 l wody i 1 łyżka soli. U mnie zimna woda ze studni głębinowej.

Nasza odmiana wybitnie się nadaje ze względu na kształt i jędrność . Dużo mięszu mało wody Konfitura z zielonych pomidorów ma wszechstronne zastosowanie w kuchni. Nadaje się do ciast, naleśników, a nawet dodatek do mięs i serów.

## Składniki:

5 kg zielonych pomidorów pokrojonych w kostkę wymieszać ze startą skórką z cytryny i sokiem cytrynowym oraz 2 kg cukru. Odstawić na godzinę aż puszczą sok. Konfiturę zagotować i odstawić do wystygnięcia. Czynność tę powtarzać kilka razy. Do ostatniego smażenia dodać trzeci kilogram cukru. Konfiturę złożyć do słoiczków i zapiec w piekarniku pół godziny lub zapasteryzować. Druga wersja konfitur jest z dodatkiem 2 kg malin i dodatkiem tyżeczki kwiatu lawendy lub listków bazylii. Ta wersja bardziej nadaje się do mięs i serów, ale pierwsza też sprawdza się w tych połączeniach.

Receptury i zdjęcia - Bożena Deniszczuk  
Gospodarstwo Agroturystyczne Chutor Deniszczuki  
Poleska Akademia Smaku